№ 12 Włodawa, 15 czerwca 1927 r. Rok V

Prenumerata:
miesięcznie 80 gr
kwartalnie 2.50 gr
rocznie 10 zł.
numer pojed. 40 gr

ZIEMIA WŁODAWSKA

ORGAN SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNY.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Ceny ogłoszeń
za tekstem:
cała strona — zł. 60
pół „ — zł. 35
ćwierć „ — zł. 10
drobne ogłoszenie
za wyraz — 10 gr.
najmniejsze ogłoszenie 1 zł 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Samorząd Gminny i Powiatowy

Od 29 czerwca b. r. mają odbywać się wybory do ciał samorządowych na terenie b. Kongresówki. Jako członek Sejmiku powiatowego chciałbym słów parę powiedzieć o znaczeniu samorządu dla drobnego rolnictwa.

Samorząd Powiatowy jak też i gminny znaczy dla rolnika, zdaniem mojem, tyle, co Sejm i Senat. Perlament uchwala ustawy, w których to ramach mieści się całe życie Państwa naszego, a rząd wraz z samorządem jest ustaw tych wykonawcą. O dobre i sprawiedliwe ustawy walczą narody całego świata cywilizowanego, Polska niestety, ma jeszcze większe zadanie przed sobą, bo musi walczyć też i o dobrych i sprawiedliwych wykonawców. Każdy więc z nas winien dołożyć starań, w miarę możności, aby ci wykonawcy stali istotnie na wysokości zadania.

A jak to zrobić?

Zbliżają się wybory do ciał samorządowych; jeżeli drobni rolnicy, którzy stanowią przecież większość ludności całego Państwa, skupią swe siły bez cienia waśni partyjnych, to potrafią opanować samorząd i ująć go w swe muskularne ręce, a wtedy będą mogli tuszyć, iż niedługo chwila przełomowa w rozwoju naszej państwowości nastąpi — że opanują parlamenteryzm w Polsce.

A więc Bracia Chłopi, przystępujcie do wyborów samorządowych bez cienia niesnasek partyjnych, z wielką godnością i z wielkiem głębokiem zastanowieniem się, kogo macie wybierać do Rad gminnych tem bardziej, że przecież Rady gminne mają wyłonić ze siebie delegatów do Sejmików powiatowych i Wydziałów tychże. Trzeba tam ludzi tęgich. Nie wybierajcie Bracia do samorządu, jak to się często zdarza, krzykaczy wiejskich, a wybierajcie ludzi poważnych i rozumnych, którzyby umieli dobrze czytać i pisać, a także rachować, jak też ludzi, którzy mają społeczno ludzkie sumienie. Pamiętać Wam, Bracia, należy, że tak w Radach gminnych jak też w Sejmikach prowadzą się i decydują wielkie rzeczy gospodarcze, jako to, budowa dróg i mostów na drogach, budowa szpitali i stosunki sanitarne, alk z awepidemjamno.i kai chorób u bydła, szczególnie w chlewni, gdzie to nieraz w całych wsiach padają świnie na czerwonkę. Albo i sprawy oświatowe; najbardziej palącą u nas na wsi jest przecież sprawa budowy szkół i opieka szkolna dla naszej dziatwy; a organizacja bibljotek przy gminach i szkołach, a budowa domów ludowych, gdzie to w innych krajach ogniskuje się i rozwija życie kulturalne wsi. Gdy opanujemy samorząd w wszystkich tych sprawach będziemy mieli głos decydujący. A dalej, przez samorząd możemy sięgać po dalsze zadania kolosalnej doniosłości, a mianowicie: komasację i meljorację naszych biednych gospodarstw, które to gospodarstwa bardzo często nawet 15 morgowe nie dają należytego utrzymania rodzinie bo pola i łąki są zatapiane wodą.

Wyliczyłem Wam, moi Bracia Chłopi, dosyć powierzchownie, ile to ma zadań w Polsce naszej samorząd gminny i powiatowy, to też nie bagatelizujcie wyborów, a przystępujcie do nich wszyscy, jak jeden mąż, z wiarą w lepszą przyszłość tak dla nas rolników, jak też i ukochanej naszej Karmicielki Polski.

Zapytacie: A kogoż wybierać, żeby te wszystkie sprawy chociaż w przybliżeniu w krótkim czasie wykonać?

Odpowiedź jest jasna i prosta: Wybierać trzeba ludzi odpowiedzialnych pod względem gospodarczym i jak wyżej powiedziałem umysłowym, a przedewszystkiem trzeźwych. Trzeba patrzeć, jak też ten kandydat gospodaruje na własnem gospodarstwie, czy jest zaradny i oszczędny, czy nie zagląda do karczmy i nie trwoni swego mienia przy kieliszku. Jak potrafimy wybrać na wójtów i radnych ludzi umiejętnych, pracowitych, uczciwych, uspołecznionych i oszczędnych, a trzeźwych, wówczas będziemy mogli od samorządu naszego spodziewać się dobrej gospodarki w gminach i powiatach. A dobra i oszczędna gospodarka będzie mogła w kilkadziesięciu latach doprowadzić nasze biedne rolnictwo do pewnego rozkwitu.

Pojedź bracie w Poznańskie, przypatrz się, co tam potrafił uczynić samorząd. Na wstępie rzucają Ci się w oczy drogi poobsadzane owocowemi drzewami, wyglądające jak wstęgi pomiędzy polami. Wsie podobne do kulturalnych miasteczek; domy pokryte przeważnie czerwoną dachówką,

przy każdej zagrodzie gospodarskiej zieleni się sad owocowy, bardzo często stoją ule z pszczółkami, które gospodarzowi po znojnej jego pracy na polu w żniwa w postaci miodu osładzają życie i krzepią organizm. A przypatrzmy się ich dobytkowi gospodarczemu żywemu i martwemu, to się dopiero dowiemy, co może dać samorząd dobrze zrozumiany i postawiony.

Tylko nie trzeba się zrażać dotychczasowym naszym samorządem, bo jakie było zrozumienie, takie były i postępy w pracy. A zresztą nie wszędzie było źle i dotychczasowy samorząd w niektórych gminach sporo zrobił, a przecież początek w każdej sprawie jest najtrudniejszy.

Kończę wezwaniem do dzieła, do czynu, do wytężonej pracy w samorządzie. Stańcie jak jeden mąż do wyborów, wola Wasza musi zwyciężyć!

Senator z Podlasia
J. Błyskosz.

Niechże nam płonie oświaty kaganiec

Ponieważ częstokroć ludność nie znając przepisów prawnych, dotyczących szkolnictwa, przez nieświadomość narażona jest na odpowiedzialność karną, oraz nie wszyscy rozumieją potrzebę nauki przeto postaram się podać do wiadomości ogółu zasadnicze przepisy prawne sądząc, iż wszyscy obywatele winni współpracować z władzami szkolnemi na polu szkolnictwa i oświaty.

1) Rodzice są obowiązani zgłosić dziecko do szkoły, kiedy skończy 7 rok życia.

Kto ukrywa dziecko przed zapisaniem do szkoły, lub przez wybiegi usiłuje je zwolnić od obowiązku szkolnego, w myśl art. 41 Dekretu o obowiązku szkolnym podlega karze do wysokości 100 zł. lub 5 dni aresztu.

2) W myśl zaś art. 9 tegoż dekretu, dziecko obowiązane jest uczęszczać do szkoły do końca tego roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 14 rok życia, o ile dziecko w krótszym czasie nie uzyska pomyślnego świadectwa z ukończenia szkoły.

3) O ile dziecko z powodu choroby, lub innych ważnych przyczyn zmuszone jest opuścić naukę w szkole, rodzice lub opiekunowie winni zawiadomić Zarząd Szkoły, przedstawiając świadectwo lekarskie, lub wyłuszczając motywy uzasadniające niemożność przybycia dziecka do szkoły.

O ile rodzice dziecka są bardzo biedni i dziecko z powodu braku odzienia, lub obuwia nie może uczęszczać do szkoły, rodzice są obowiązani zgłosić się do Opieki Szkolnej, która po sprawdzeniu ubostwa rodziców, zaopatrzy dziecko w potrzebne odzienie.

5) Rodzice i opiekunowie powinni wszelkiemi siłami dążyć do współpracy z nauczycielstwem, wpajając w dzieci poczucie obowiązku, a przedewszystkiem zrozumieć doniosłość nauki, ponieważ czem społeczeństwo jest więcej kulturalne i oświecone tem jest silniejsze moralnie, ekonomicznie i gospodarczo.

Wszyscy obywatele państwa Polskiego powinni dla dobra Ojczyzny, swoich współbraci i swego własnego starać się usilnie o podniesienie ducha i oświaty w narodzie, a w pierwszym rzędzie wśród dzieci i młodzieży szkolnej, gdyż młode pokolenie jest przyszłością narodu.

Kształćmy ducha, dając dzieciom naszym oświatę, z której płynie wszelkie dobro, zrozumienie obowiązków, miłość dla Ojczyzny, ukochanie wszystkiego co piękne i szlachetne, dobroć serca, potęga rozumu poszanowanie dla starszych, rodziców, przełożonych i ludzi nauki, umiłowanie pracy i odczucia piękna i potęgi przyrody.

Kształtujmy ciało i krzepmy go przez odpowiednią pielęgnację dziecka, przez rozwój fizyczny, albowiem w zdrowym ciele, zdrowy duch.

I tu znów odgrywa rolę szkoła, gdyż lekcje gimnastyki wpływają ogromnie dodatnio na rozwój fizyczny, gry i zabawy na świeżem powietrzu pobudzają cyrkulację krwi, dobry sen i apetyt, a pogadanki z dziedziny hygieny uczą dziecko, jak utrzymywać ciało w czystości, odzienie w porządku, jak unikać szkodliwych pokarmów itp.

Młodzież hartując swe ciało winna gromadnie przystępować do kół sportowych i związków wychowania fizycznego, aby wyrobić się na silnych, dzielnych i zdrowych obywateli państwa, które ze względu na swoje położenie etnograficzne specjalnie potrzebuje zahartowanych i wyćwiczonych obrońców swoich granic.

Nie brońmy przeto naszej młodzieży organizować się w Koła i Związki, a przeciwnie pomagajmy jej wszelkiemi siłami, i doświadczeniem starszych, gdyż z pracy i oświaty płynie jasność na dusze i ciała.

Na terenie powiatu Włodawskiego jak i w całym kraju potworzyły się Koła Młodzieży Wiejskiej. Wejrzyjmy tylko co ta młodzież robi: Otóż organizuje bibljoteki, przedstawienia amatorskie, które będąc jednocześnie miłą rozrywką, szerzą wśród mas szerokich oświatę, organizuje wycieczki — rolniczo krajoznawcze — przystępuje tłumnie do kół sportowych, ćwiczy się we władaniu bronią, wzmacnia swe siły przez gimnastykę, biegi, pływanie, organizuje orkiestry, zabawy kulturalne, propaguje czystość ducha i ciała przez urządzanie obchodów uroczystych narodowych, przez unikanie złego towarzystwa i napoi alkoholowych. Jakąż to jest rzeczą doniosłą, albowiem zamiast tracić czas wolny na niegodnych rozrywkach i próżniactwie, młodzież nie marnuje czasu, a używa go na pracę kulturalną i miłe rozrywki.

Przeto nie brońmi naszym dzieciom i młodzieży kultury ducha i ciała, przeciwnie pomagajmy im według sił i możności. Niech każdy złoży ów „grosz wdowi" dla przyszłości, a praca wyda plon wielki i nasza Polska, sto lat przez wrogów gnębiona, zagoi swoje rany, wzmocni się ekonomicznie i gospodarczo, szeregach swoich liczyć będzie ludzi, którzy potrafią osłonić ją przed wrogiem, zakwitną polskie mury i łany uprawiane przez ludzi mądrych, szlachetnych i miłujących swój kraj i współobywateli.

Rząd Polski wszystkie swe siły wytęża, aby otworzyć jaknajwięcej szkół, aby wszystkim ciem-

nym nieść tę światło co się nazywa „nauką" nie udaremniajmy tych wysiłków przez ignorowanie szkoły, a zrozumiejmy, że w oświacie leży nasza siła i moc.

Celina.

O KREDYCIE NA MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

Nie potrzebujemy chyba nikogo przekonywać, jak doniosłym czynnikiem w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej w Polsce jest udostępnienie jaknajszerszym warstwom rolników ulepszonych maszyn i narzędzi rolniczych. Niestety, dla wielu gospodarstw, zwłaszcza małorolnych, nabycie tych maszyn było rzeczą niemożliwą, skutkiem nie współmiernie wygórowanych cen na maszyny w porównaniu z cenami na płody i produkty rolne, oraz braku przez dłuższy czas specjalnie na ten cel pomocy kredytowej.

To też z radością komunikujemy rolnikom, że na skutek inicjatywy Centralnego Związku Kółek rolniczych ,Państwowy Bank Rolny przyznał kredyt (w myśl komunikatu umieszczonego w № 11 Ziemi Włodawskiej) na nabywanie maszyn i narzędzi rolniczych Spółkom Maszynowym, powstającym przy Kółkach Rolniczych, bądź specjalnym spółdzielniom maszynowym, o ile regulamin ich zostanie zaakceptowany przez Państwowy Bank Rolny.

Regulamin Sekcji maszynowej Kółka Rolniczego znajdą Czytelnicy w bież. №. Ziemi Włodawskiej poniżej. Został on opracowany przez Centralny Związek Kółek Rolniczych i uzgodniony z Państwowym Bankiem Rolnym, a więc każda powstała przy Kółku Rolniczem sekcja maszynowa może otrzymać z Banku Rolnego kredyt na kupno maszyn.

Regulamin ten, normujący wewnętrzne życie spółki, może podlegać zmianom stosownie do wskazań życiowych i warunków miejscowych każdej poszczególnej spółki.

Ażeby otrzymać kredyt, należy złożyć do Banku podanie z wymienieniem, jakie maszyny spółka zamierza nabyć, w jakiej firmie, za jaką cenę i ile posiada na ten cel własnej gotówki.

Podanie musi być zaopinjowane przez miejscowe Kółko rolnicze i skierowane do Centralnego Związku Kółek rolniczych, za pośrednictwem Okręgowego i Wojewódzkiego Związku. Centralny Związek po rozpatrzeniu i zaakceptowaniu podań kierować je będzie do Państwowego Banku Rolnego.

Wysokść kredytu nie może przewyższać 70%. istotnej ceny maszyn. Pozostałe 30%. spółka winna załączyć z własnych funduszów.

Pożyczki udzielane będą z terminem zwrotu do 3-ch lat płatne w ratach półrocznych, przyczem I-sza rata płatna będzie po upływie jednego roku od daty zaciągnięcia. Oprocentowanie wynosić będzie stawkę stosowaną przez Państwowy Bank Rolny przy pożyczkach dla spółdzielni Rolniczo-Handlowych.

Pożyczki udzielane będą Członkom Spółek Maszynowych na skrypty dłużne z zastosowaniem solidarnej odpowiedzialności.

Podając powyższe dane do wiadomości Ogółu Rolników wychodzę z założenia, że w życiu naszej wsi wszelka akcja postępu rolniczego musi być skordynowaną z działalnością Kółka Rolniczego, dlatego to apeluję przedewszystkiem do was „Kółkowicze" zachęcając jaknajgoręcej do zakładania Spółek maszynowych, które w miarę swego rozwoju w prędkim czasie mogą się stać potężną dźwignią w usprawnieniu naszych warsztatów małorolnych i zwiększeniu ich wydajności.

Instruktor Rolny
Konrad Łukaszewicz

ŻYCIE SAMORZĄDOWE POWIATU

Dnia 11 czerwca odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego pod przewodnictwem nowego starosty p. Włodzimierza Adlofa.

Przewodniczący przed rozpoczęciem obrad wita członków Wydziału podnosząc, iż należycie ocenia znaczenie samorządu powiatowego w dziedzinie podniesienia stanu gospodarczego powiatu

Uważając, iż Sejmik ma przed sobą poważne prace w dziedzinie gospodarczej, zwraca się z prośbą do członków Wydziału o żywy współudział w pracy.

W imieniu Wydziału zabiera głos senator Błyskosz i witając Przewodniczącego, oświadcza, iż cały Wydział jest owiany chęcią współpracy w dziedzinie gospodarczej i samorządowej z czynnikiem rządowym w osobie Pana Przewodniczącego i jeżeli w swej polityce gospodarczej Pan Przewodniczący pójdzie po linji podniesienia gospodarczego powiatu, a zwłaszcza w kierunku rozwoju rolnictwa, to może być pewny, iż cały Wydział w zamierzeniach tych Go poprze.

Następnie Pan Przewodniczący zarządza odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia.

Odczytany protokuł Wydział Powiatowy przyjmuje do wiadomości.

Następnie powzięto szere[illegible]

wicie:

Spr[illegible]
budowie [illegible]
jęto do [illegible]

Post[illegible]
budowę [illegible]
podatku [illegible]
tek tytułe[illegible]

Szkolnictwo i oświata

W związku ze sprawozdaniem instruktora koszykarskiego Wydział Powiatowy postanowił nabyć jednoskibowy planet oraz asygnować odpowiednią kwotę na urządzenie betonowej moczarki.

Organizacja Szkoły przemysłowej

Po przedstawieniu warunków rozwoju szkoły przez p. Kańskiego postanowił Wydział Powiatowy mianować nadal Dyrektorem p. Bolesława Kańskiego i zwracać temuż w razie przyjazdów do Włodawy koszta podróży. Zastępcą Dyrektora mianować p. Michała Matwiszyna.

Popieranie rolnictwa

Postanowiono przyjąć sprawozdanie instruktora rolnego za maj do wiadomości, oraz zlecić instruktorowi prowadzenie akcji wyjazdowej w zachodniej części powiatu.

Sprawy różne

Uchwalono udzielić gm. Uścimów na pokrycie niedoboru budżetowego subwencji 640 zł.

Postanowio przyznać Zarządowi Ochotniczej Straży ogniowej w Parczewie subwencję w wysokości 200 zł. z budżetu.

Postanowiono na Zjazd Oświatowy w Lublinie w dn. 14. VI. r. b. delegować p. Stanisława Gliszczyńskiego.

Postanowiono połączenia telefonicznego do Ogniska Kultury w Hańsku nie zaprowadzać.

Postanowiono koszta leczenia Andrzejczuk Anny w wysokości 102 zł. umorzyć.

Postanowiono upoważnić Członka Wydziału, p. Marjana Mroczkowskiego i Insp. Samorządu p. Stanisława Gliszczyńskiego do oznaczenia ceny wyrobu cegieł.

Postanowiono oznaczyć czas wydawania rur z Sejmikowej betoniarni od godz. 12-ej do 15-ej i zawiadomić o tem zainteresowanych za pośrednictwem Ziemi Włodawskiej.

Sprawy gminne

Uchwalono rekurs Brawermana w przedmiocie wymiaru państwowego podatku od lokali załatwić odmownie.

Postanowiono zlecić urzędowi gminy Romanów zwrot kosztów posłańca odnoszącego telefonogram ze Sławatycz.

Postanowiono rekurs Czupryńskiego przeciwko podatkom gminnym jako bezpodstawny załatwić odmownie.

Postanowiono sprawę utworzenia sołectwa w Przymiarkach zaopinjować przychylnie.

Postanowiono zatwierdzić uchwałę Rady Gminnej w Sławatyczach, mianującą drugim pomocnikiem sekretarza Ludwika Kuniewicza.

Postanowiono sprawę nadużyć przy pełnieniu obowiązków sołtysa Parulskiego skierować do Prokuratora.

Postanowiono zlecić Urzędowi gm. Wola Wereszczyńska wystąpić do Sądu z powództwem cywilnem w przedmiocie zaległości podatkowych z maj. Wola-Wereszczyńska z tem, aby Sąd zabezpieczył powództwo na majątku nieruchomym.

Postanowiono zatwierdzić budżet Kasy pożyczkowej w Zbereżu w łącznej sumie zł. 1,620

Postanowiono uchwałę Rady gm. w Romanowie w przedmiocie wypłaty sum szkolnych bezpośrednio opiekom—uchylić.

Postanowiono zaopinjować przychylnie uchwałę Rady Miejskiej w Parczewie w przedmiocie włączenia do terytorjum miejskiego części osady młyńskiej Kokwa z gm. Tyśmienicy.

Postanowiono uchwałę Rady Miejskiej w Parczewie z dn. 26. III. r. b. w przedmiocie wydania dęba z lasów miejskich uchylić.

Postanowiono zatwierdzić uchwałę Rady Miejskiej w Parczewie z dn. 26. III. r, b. w przedmiocie zaciągnięcia w wys. 50.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego tytułem pożyczki na inwestycje.

Postanowiono utworzenie sołectwa dla wsi Horostyty ze względów gospodarczych zaopinjować przychylnie.

Postanowiono uchwałę Zebrania gminnego w Romanowie z dn. 26. 4. rb. w przedmiocie sprzedaży 25 akcji Banku Polskiego zatwierdzić.

Postanowiono zatwierdzić uchwałę zebrania gminnego z dnia 26. 4. rb. przeznaczającą preliminowane w budżecie 1,600 zł. na założenie mleczarni na powiększenie kapitału zakładowego Kasy gminnej Oszczędn.-Pożyczk.

Przewodniczący oświadcza, iż Zarząd Obrony Kresów Zachodnich za pośrednictwem p. Wojewody zwrócił się do tut. Wydziału o przyjęcie na kolonje letnie dzieci polskich z Niemiec. Wydział Powiatowy postanowił umieścić w Sierocińcu na czas wakacyjny 20 dzieci, co zaś do umieszczenia reszty porozumieć się z mieszkańcami powiatu.

Prócz tego załatwiono kilkanaście spraw mniejszej wagi.

KRONIKA

Zjazd Powiatowy P. S. L. Piast.

W niedzielę dnia 12 czerwca br. w sali Zw. Rzem. Chrześcijan, odbył się doroczny zjazd członków stronnictwa Piast z powiatu włodawskiego.

Na zjazd przybyło 80 delegatów z 11 gmin.

Pan prezes zarządu rozpoczął zjazd krótkiem powitaniem przybyłych delegatów poczem zaprosił do prezydjum pp. Pawluka, Michalskiego, Swiętochowskiego, Horszczaruka i Rudkę. Przed przystąpieniem do obrad przewodniczący p. Gliszczyński odczytał pisma posła Witosa i vice marszałka Sejmu Dębskiego usprawiedliwiające ich niemożność przybycia na zjazd. Wobec tego sprawozdanie zarządu z rocznej działalności stronnictwa p. Gliszczyński rozszerzył przez dodanie referatu z sytuacji politycznej, który miał wygłosić vice marszałek Dębski. Na wstępie p. Gliszczyński stwierdził fakt, że stronnictwo Piast z

przewrotu majowego wyszło nie osłabione lub rozbite, jak to stało się z innemi partjami, lecz przeciwnie, Piast wykazał swą tężyznę i silną spoistość wewnętrzną i utrzymał dotychczas nienaruszenie swe ideowe stanowisko społeczno-państwowej twórczej pracy.

Co do działalności na terenie powiatu mówca zaznaczył, że stronnictwo Piast nie starało się na wszelki sposób kaptować członków, uważając, iż jedyny program gospodarczy i stanowisko państwowe Piasta wystarczająco wskazuje drogę włościaństwu do stronnictwa. Następnie p. Gliszczyński zrobił przegląd poszczególnych stronnictw ludowych i wykazał, iż stronnictwa te nieodpowiadają swym programem, ani działalnością istotnym potrzebom szerokich mas włościaństwa. Stanowisko do dzisiejszego Rządu, który obecnie częściowo idzie po linji jaką poseł Witos nakreślił w swej broszurze „Czasy i ludzie" p. Gliszczyński uważa, iż nie może ono być wrogie. Rząd obecny przy swej samodzielności doprowadził do polepszenia sytuacji gospodarczej, więc stronnictwo Piast nie widzi potrzeby zwalczania Rządu.

Zwrócił również p. Gliszczyński uwagę na zbliżające się wybory do Samorządu gminnego i tu podkreślił trudne zadanie w pracy stronnictwa w powiecie w stosunku do mniejszości narodowych. Zdaniem mówcy członkowie Piasta mogą harmonijnie na niwie samorządu pracować z prawosławną ludnością o ile ta będzie w stosunku do Państwa lojalną. Winni jednak tworzyć zwarty front narodowy przeciwko wszystkim, którzy w stosunku do Państwa nie chcą być dobrymi obywatelami. Zdaniem mówcy przy wyborach do Samorządu gminnego winno się wybierać ludzi mądrych i uczciwych bez różnicy religji i partji, byli tylko owiani byli ideą twórczej pracy. Zakończył p. Gliszczyński referat cyfrowym sprawozdaniem prac zarządu, a mianowicie: posiedzeń zarządu było pięć, przychód kasy 337 zł. a rozchód 318 zł.

Referat gospodaczy wygłosił p. senator Błyskosz wyłuszczając zasady programu gospodarczego stronnictwa.

W pracy ku uregulowaniu i polepszaniu położenia gospodarczego włościaństwa p. Senator uważa załatwienie sprawy serwitutów, jako między innemi, jedno z posunięć naprzód reformy rolnej. Następnie zwrócił uwagę p. Senator na komasację gruntów, by martwą ustawę wprowadzić w życie i pozbyć się co rychlej tych dziwacznych skrawków gruntu. Również wyjaśnił p. senator Błyskosz potrzebę meljoracji gruntów. Wprawdzie są komisje wodne przy Starostwach lecz dotychczas pożytku z nich włościaństwo ma niewiele. Należy więc uświadomić się o potrzebie meljoracji i starać się o wydatniejszą pomoc u władz. Całość swego referatu p. Senator zakończył wezwaniem do usilnej pracy nad oświatą rolników. Zakładanie Kółek rolniczych i wszelkich organizacji spółdzielczych powinno być główną podstawą oświaty włościaństwa. Po zakończeniu referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja. P. Nowak podnosił zarzuty w stosunku programu nauczania w szkołach. P. Żurawski wskazywał na zły dobór nauczycielstwa a p. Dziadek uskarżał się na istnienie dotychczas rogatek. Po wyczerpaniu listy mówców p. Gliszczyński dał wyczerpujące odpowiedzi i objaśnienia na wszystkie poruszone w dyskusji sprawy. Poruszoną kwestje przymusu szarwarkowego uchwalono przedstawić Sejmikowi za pośrednictwem członków Wydziału pow.

Po ukończeniu dyskusji nastąpił wybór Komisji matki, która przedstawiła zjazdowi listę kandydatów do zarządu. Przedtem zjazd dokonał wyboru prezesa zarządu i vice prezesa. Na prezesa i vice prezesa zarządu wybrano przez aklamację ponownie p.p. St. Gliszczyńskiego i senatora Błyskosza.

Do zarządu wybrani zostali p. p. Bazyli Nowak, Józef Leszczyński Stanisław Rudko, Bronisław Michalski, Jan Kryjak, Andrzej Błyskosz, Grzegorz Winniczuk, Władysław Szaronik, Paweł Perluk, Szyman Ryszko, Roman Danilczuk i Adam Horaszczaruk. Na zastępców zaś wybrano Jana Horaszczaruka, Antoniego Szechniuka Jana Świętochowskiego, Andrzeja Błyskosza, Jana Kureca i Szczepana Kanczara.

W końcu zjazdu zgłoszono i przyjęto następujące rezolucje.

1) Zjazd P. S. L. Piast wyraża całkowite zaufanie Prezesowi Witosowi, jak również Prezesowi okręgu województwa Janowi Dębskiemu, oraz całemu Klubowi poselskiemu.

2) Zjazd P. S. L. Piast wzywa swych członków do popierania i organizacji Kółek rolniczych, Związków młodzieży i związanych z tym organizacji przysposobienia wojskowego.

3) Wychodząc z założenia, iż budżet państwowy dotychczas okazał nadwyżkę w dochodach, Zjazd P. S. L. Piast zwraca się z apelem do władz miarodajnych, ażeby część tych nadwyżek została użyta na subwencje gminom przy budowie nowych szkół.

4) Zjazd P. S. L. Piast wzywa swych członków by dołożyli wszelkich starań, ażeby przy wyborach do samorządów gminnych weszli ludzie najuczciwszy i najmądrzejsi bez różnicy na przynależność partyjną.

5) Z okazji zmiany na stanowisku Starosty: Zjazd P. S. L. Piast wyraża podziękowanie p. staroście dr. Wielanowskiemu za pięcioletnią pracę w kierunku rozbudowy Samorządu i uporządkowaniu administracji w powiecie i życzy mu powodzenia na nowej placówce. Jednocześnie Zjazd P. S. L. Piast wita nowego p. starostę Adlofa mając nadzieję, że w swym urzędowaniu pójdzie po linji podniesienia gospodarczego powiatu, a zwłaszcza podniesienia rolnictwa w powiecie.

6) Zjazd P. S. L. Piast zwraca się do p. Starosty z apelem, by Komisja wodna urzędująca przy Starostwie szybciej załatwiała sprawy wnoszone do tejże Komisji, a dotyczące oczyszczania kanałów i odwadniania pól i łąk.

Po przyjęciu wszystkich rezolucji p. Przewodniczący zjazdu w serdecznych słowach podziękował delegatom za przyjazd i współpracę a zarazem życząc owocnej pracy do drugiego roku, zamknął obrady Zjazdu.

Odśpiewaniem Roty Zjazd zakończono.

Uroczystość Bożego Ciała.

Doroczna uroczystość Bożego Ciała tego roku odbyła się nadzwyczaj uroczyście, przy udzia-

le licznych rzesz parafjan z m. Włodawy i okolic. Śliczna pogoda sprzyjała odbyciu procesji w całej okazałości.

Cztery ołtarze udekorowane były na ulicach. 3 Maja, Sejmowej i 13 listopada. Na szczególne wyróżnienie zasługuje ołtarz udekorowany przez miejski posterunek policji.

Ołtarz ten udekorowany na tle pomnika Kościuszki, miał bardzo wspaniały i oryginalny wygląd.

Po odprawieniu uroczystej Mszy św. przez ks. dziekana Pabisiewicza procesja wyruszyła na ul. 3 maja do pierwszego i drugiego ołtarza, następnie do trzeciego ołtarza na ul. Sejmową przy urzędzie pocztowym a dalej do ostatniego ołtarza na ul. 13 Listopada udekorowanego przez Zw. Rzem. Chrześcjan przy własnej siedzibie.

Kroczącego pod baldachimem z monstrancją w rękach celebransa ks. dziek. Pabisiewicza podtrzymywali pp. Z. Roszak i burmistrz Ber.

Tuż za baldachimem szedł p. Starosta Adolf w towarzystwie Komendanta policji p. komisarza Poradowskiego i p. rejenta Świetlińskiego.

W procesji brała udział Ochot. Straż Pożarna ze sztandarem, oddziały policji i 30 p. a. p. z orkiestrą.

Ku uwadze władz bezpieczeństwa i porządku publicznego zaznaczamy, że podczas procesji na następny rok więcej należy zwracać uwagę na zachowanie się ludności żydowskiej, ponieważ zachowanie się tejże podczas procesji było dosyć niepoprawne. Tłumy obdartych i brudnych wyrostków, jakby umyślnie w czapkach na głowach pchały się do idącej procesji. Furman żydowski jedzie, niezatrzymując się ani na chwilę przed tuż idącą procesją.

Na dachu budującego się domu, tuż koło wzniesionego ołtarza, blacharz wali młotkiem jak w kuźni. Pełno mniejszych i większych żydówek kręciło się wśród uczestników procesji, przeszkadzając w modlitwie. Jedna z pań zwraca się go takiej intruzki ze słowami: — proszę ustąpić z drogi — i otrzymuje odpowiedź: — pani sama niech ustąpi z drogi. Wszystkie te fakty dowodzą ile trzeba było zimnej krwi, ażeby nienaruszyć powagi uroczystości wobec tak uwłaczającego zachowania się przez poszczególne induwidua ludności żydowskiej.

Truła się przez Macochę.

Kuryłowiczówna Leokadja córka właściciela młyna przy ul. Mostowej we Włodawie w dniu 8 czerwca r. b. chcąc pozbawić się życia, napiła się esencji octowej.

Nieszczesną w stanie bardzo ciężkim natychmiast przewieziono do szpitala powiatowego. Po zastosowaniu pierwszych środków ratunkowych Kuryłowiczówna odzyskała przytomność lecz stan jej nadal jest bardzo ciężki.

Przyczyną targnięcia się na życie były niezgody pożycia rodzinnego. Kuryłowiczówna jest stale maltretowana przez macochę. Przed popełnieniem samobójstwa Kuryłowiczówna napisała listy do ks. dziekana Pabisiewicza i do komendanta policji, żeby ukarał macochę, ponieważ przez nią musiała się truć.

Pisarze podań od siedmiu boleści.

W ostatnich czasach namnożyło się we Włodawie biur pisania próśb i podań, zaś pokątnych doradców i pisarzy trudno zliczyć.

Wartość tych biur i pokątnych doradców jest przeważnie mocno podejrzana. To też naiwni wieśniacy z powiatu, stanowiący główną klijentelę, padają najczęściej ofiarą oszustów i wyzysku tych panów „doradców". Ten proceder prośbowy zawiera w sobie czasem wiele komizmu.

Można się uśmiać dowoli, gdy się czyta napisane przez takiego domorosłego pana podanie. Aby czytelnikom dać dowód, w jakiej polszczyźnie pisane są skargi, przytaczamy wyjątek z napisanego do Sądu Pokoju podania:

„Ten Władek Grzymski pies w dniu 31. XI. z piskiem skoczył na mordę i ugryzł plecy na palto".

Naśmiał się też z tego podania p. sędzia Herman i oczywiście podania nie przyjął.

Podanie pisał podobno nauczyciel wyznaniowej szkoły żydowskiej Herszkopf.

Nie zaszkodziłoby tak trochę ukrócić rozszerzanie się tej plagi „podaniowo-prośbowej" przez władze do tego powołane.

Pożary.

We wsi Kolechowice-Duże gm. Tyśmienica dnia 4. VI. br. o godz. 2 w nocy padł piorun na zagrodę Aleksandra Leca. Piorun spowodował pożar obory, która spaliła się doszczętnie. Wypadku z ludźmi nie było. Poszkodowany Lec oblicza straty ze spalonej obory na 600 zł. Wobec tego, że budynki Leca były ubezpieczone, więc straty pokryje Polska Dyrekcja Ubezpieczeń.

— — — — — — — — — — — — — —

Tegoż dnia o godzinie 10 m. 15 rano we wsi Podedwórze, gm. Opole od uderzenia pioruna powstał pożar, który rozszerzał się z gwałtowną szybkością tak, że objął kilka sąsiadujących z sobą domów. Pomimo usilnego ratunku, pożaru nie zdołano umiejscowić. Pastwą płomieni stało się 5 domów mieszkalnych, 2 stodoły, 3 chlewy.

Poszkodowani gospodarze obliczają swe straty na 32.000 złotych. Wypadku z ludźmi nie było, a inwentarz żywy w porę zdołano usunąć, tak że ocalał on zupełnie. Wszystkie budynki były ubezpieczone, więc straty częściowo się zwrócą.

— — — — — — — — — — — — — —

W osadzie Wisznice dnia 1. VI. rb. o godzinie 2.30 w nocy wybuchł pożar w domu Grzegorza Makarewicza. Pożar zniszczył doszczętnie dom mieszkalny ze wszystkiemi sprzętami. Oprócz domu spaliły się chlewy wraz ze świnią i 5 prosiętami. Makarewicz oblicza straty, wynikłe z pożaru na 4,900 zł. Spaliły mu się przytem pieniądze na sumę 172 złote. Pożar powstał z podpalenia. Sprawcy jak i powodów podpalenia śledztwo policyjne narazie nie ustaliło.

— — — — — — — — — — — — — —

W tej samej osadzie dnia 31. V. br. powstał pożar w domu Blumzaka Libera. Dom spalił się zupełnie. Domownicy w porę zdołali się usunąć tak że wypadków z ludźmi nie było. Dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia.

We wsi Osowa gm. Sobibór dnia 5. VI. rb. o godz. 13 Mazurkowi Janowi spaliła się cała zagroda, składająca się z domu, 2 obór i 1 stodoły Spaliły się sprzęty domowe; wóz i sieczkarnia. Wartość spalonego dobytku Mazurek oblicza na 5,000 złotych. Pożar ten przeniósł się na budynki sąsiednie połączone z budynkami Mazurka, a należące do Antoniego Kinacha, któremu spaliła się obora i stodółka wartości 2,000 złotych. Dochodzenie policyjne wykazało, że Mazurek w porze obiadowej, chcąc nakarmić woły, brał ze stodoły siano i przytem papierosa, z którego zaprószył ogień. Gdy zauważono płomienie na dachu stodoły Mazurka, to już u dołu siano było spalone.

Wykolejenie się pociągu w Parczewie.

Na st. kol. Parczew na zwrotnicy Nr. 12 z przybyłego pociągu w dniu 25 maja r. b. jeden wagon osobowy wykoleił się z szyn na nasyp.

Przyczyną wykolenia się wagonu było zsunięcie się koła z osi.

Wypadków z ludźmi nie było.

Kradzież jałówki.

Karpińskiemu Edwardowi ze Stępków gm. Dębowa-Kłoda w nocy z dnia 31 V. na 1. VI. rb. skradziono z niezamkniętej obory przez niewyśledzonych sprawców jałówkę lat 3 wzrostu średniego, dobrze utrzymaną, maści czarnej, kulawą na przednie nogi. Wartość jałówki Karpiński określa na 300 zł. Ślady sprawców kradzieży prowadziły w stronę lasu wsi Przewłoka.

Z sądu.

Sąd Okręgowy z Białej Podlaskiej na sesji wyjazdowej we Włodawie w dn. 31 maja br. w trybie uproszczonym, pod przewodnictwem sędziego Limanowskiego, rozpatrywał sprawę Pelagji Sobiborec, lat 18, ze wsi Zbereże, gm. Sobibór.

Na ławie oskarżonych zasiadła mała wychudła dziewczyna, wzbudzająca swym wyglądem litość, oskarżona o rozmyślne pozbawienie życia dziecka, które zaraz po urodzeniu miała udusić.

Na przewodzie sądowym Pelagja zeznała, że była na robocie w Łomżyńskiem i stamtąd powróciła w ciąży, Gdy nastąpiło rozwiązanie, w marcu ub. r. w nocy, Pelagia była sama w mieszkaniu i bez niczyjej pomocy odbyła poród. Do rana Pelagja leżała nieprzytomna, a gdy przyszła do siebie, ujrzała dziecko juz nieżywe. Po kilku dniach owinęła dziecko starannie w płótno, włożyła medalik na szyję i pokryjomu zaniosła na cmentarz, gdzie go sama zakopała.

Badana przez policję, Pelagja Sobiborec przyznała się do wszystkiego odrazu. Oględziny zwłok noworodka przez dr. pow. Godlewskiego nie wykazały wyraźnych śladów zabicia noworodka. Wezwany na rozprawę sądową dr. Tokarzewski jako ekspert, rozpatrzywszy szczegółowo protokuł sekcji zwłok, jak i zbadawszy oskarzoną przez zadawanie jej odpowiednich pytań, tyczących się trybu życia i odbywania porodu, doszedł do wniosku, że Pelagja rozmyślnie dziecka nie zabiła.

Bronił oskarżoną obrońca sądowy p. Michał Gorzechowski, wyznaczony przez sąd z urzędu.

W słowach prostych a przekonywujących p. obrońca Gorzechowski przedstawił sądowi całą tragedję życiową dziewczyny uwiedzionej, jej ból i poniewierkę w świecie, przytem opierając się na wynikach śledztwa, przekonywał sąd o niewinności Pelagji, która będąc niedoświadczoną życiowo, uległa, lecz niczego się nie zaparła i swą macierzyńską miłość dla dziecka wykazała, kładąc mu medalik na szyję.

Sąd po naradzie Pelegję Sobiborec unlewinnił.

Z Komisji Rozjemczej.

W urzędzie Starostwa włodawskiego dnia 24 maja b. r. odbyło się posiedzenie Kom. Rozjemczej w następującym składzie: ze strony ziemian p. p. Kiersnówski, Karpiński, Węgrzecki i Bieliński, przedstawiciele Chrześć. Zw. Zaw. Rob. Rolnych p.p. Machnik i Michalczyk i z Klasowego Zw Rob. Rolnych p. p. Krajewski i Makarczuk.

Posiedzeniu przewodniczył inspektor pracy 36 obwodu z Chełma p. inż. Napiórkowski.

Na posiedzeniu tym z wniesionych przez związki zawodowe 22 spraw, Kom. Rozjemcza 2 sprawy załatwiła polubownie, 9 zasądziła na korzyść robotników, 8 odłożono z powodu niestawienictwa się stron i sprawy umorzono.

Przy załatwieniu spraw z folwarku Zofjówka właściciel tegoż folwarku p. Piwarski, znany ze złego obchodzenia się z robotnikami swemi, za wszelką cenę usiłował niedopuścić do przyjmowania u d z i a ł u w rozprawach sekretarza Chrześć. Zw. Zaw. Rob. Rolnych p. Machnika dowodząc, że p. Machnik demoralizuje robotników a przytem jest krewnym niektórych.

Komisja niedopatrzywszy się pokrewieństwa ani karygodnych czynów, któreby mogły wpłynąć na usunięcie p. Machnika od rozpraw, uznała wywody p. Piwarskiego za bezpodstawne. W rezultacie Komisja zasądziła robotnicy Paulinie Stefaniuk 260 zł. robotnikowi Kulikowi Pawłowi 68 zł Resztę ich powództwa na podstawie kwitów z otrzymanych należności Komisja oddaliła.

Na szczególną uwagę zasługuje p. Hebelman członek partji P. P. S, który wychwalał przed Komisją p. Piwarskiego.

Skąd p. Hebelman socjalista powziął taką sympatję do p. dziedzica Piwarskiego znanego z maltretowania robotników.

Czyżby obrońca robotników p. Hebelman uznawał metody bicia robotników, stosowane przez p. dziedzica Piwarskiego, za słuszne. Przez cały czas trwania posiedzenia Komisja obradowała z pewnym podnieceniem nerwowem, czego na poprzednich Komisjach nie bywało,

B. Machnik

Loty Propagandowe Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Zapowiedziane loty propagandowe w pow. Włodawskim, które miały się odbywać od dn. 15 do 20 czerwca br. odbędą się w miesiącu lipcu

br. Odłożenie lotów propagandowych nastąpiło wskutek przedłużającej się reperacji samolotu „Amfibja" najbardziej nadającego się do lotów na naszym terenie, gdyż jako hydroplan może lądować na Bugu.

Ogłoszony w numerze 9—10 Ziemi Włodawskiej rozkład lotów, jak i program pokazów, odczytów i loterji fantowej nie ulegną zmianie. O rozpoczęciu lotów nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Zmiany na stanowisku inżyniera powiatowego.

Kierownik Państw. Zarządu Drogowego we Włodawie inżynier p. Kowalewski Jakób otrzymawszy takież stanowisko w Wilnie dn. 15 maja br. wyjechał z Włodawy.

Pan inż. Kowalewski pracował na stanowisku inżyniera powiatowego we Włodawie od 1923 do 1927 r.

Trzeba przyznać bezstronnie, że przez tych kilka lat pow. włodawski zaniedbany pod względem dróg i mostów, wiele zyskał przez pracę p. Inż. Kowalewskiego.

W czasie tym wykonane zostały, między innemi z ważniejszych robót, jak przebudowano 20 km. zupełnie zniszczonej szosy. Zbudowano nowe 3 mosty o ogólnej długości 98 mtr. bież. Naprawiono i zbudowano dom dla drogomistrza. Wysadzono drzewami szosy na przestrzeni ogólnej 3 km. Wykonano 4000 mtr.^{3} robót ziemnych dla niwelacji mostów do st. Włodawa. Jeżeli się weźmie pod uwagę niezamożność powiatu i trudne warunki organizacyjno techniczne, to śmiało powiedzieć można, iż była to praca pierwszego inżyniera, który naprawdę roboty drogowe w powiecie ruszył wydatnie naprzód. Stanowisko Inżyniera powiatowego obecnie objął p. inż. Krajski Tadeusz, który był na takimże stanowisku w pow. Węgrowskim. Pragnęlibyśmy, ażeby p. inż. Krajski prace drogowe bardziej jeszcze spotęgował i poprowadził ze zdwojoną energją.

Wzbroniony wstęp dla żołnierzy

Dowództwo garnizonu 30 p. a. p. odniosło się do policji we Włodawie, ażeby pilnie baczyła na „herbaciarnię" Łomki ze względu na przebywających tam żołnierzy, którzy mają możność picia w tej „herbaciarni" wódki. Wobec tego Dowództwo 30 p. a. p. upoważniło policję do bezwzględnego usuwania żołnierzy przebywających w lokalu Łomki.

Zebranie Towarzystwa Sokół

W sali Stow. Rzm. Chrześcjan we Włodawie dnia 7 czerwca b. r. odbyło się zebranie, celem wskrzeszenia Tow. Sokół, które od trzech lat nie przejawiło żadnej działalności.

Zebraniu przewodniczył p. Rozciszewski właściciel dóbr z Romanowa. Obecnym na zebraniu był też p. Libiszowski z Sosnowicy obożny Ob. Wiel. Polski. Na zebranie przybyło około 15 osób z pośród inteligencji miejscowej.

Pan Rościszewski rozpoczął zebranie krótkiem przemówieniem, uzasadniając potrzebę istnienia organizacji sokolej dla rozwoju fizycznego i duchowego młodzieży, jak i przeciwstawienia się wpływom różnych organizacji lewicowych działających ujemnie na młodzież.

Pan Libiszowski w przemówieniu swem wskazywał na wybitnie sportowy charakter Tow. Sokół, zaznaczając, iż Sokół spełnia również zadanie przygotowawcze do służby wojskowej młodzieży i to lepiej aniżeli inne organizacje w których różne partje chcą mieć swoje wpływy.

Na wniosek insp. ubezp. Chmielewskiego postanowiono wybrany przed trzema laty zarząd Tow. Sokół uzupełnić nowemi członkami. Rowołano więc do zarządu p. p. Duplickiego, Świetlińskiego, Druego, Frika, Roszaka, dr. Godlewskiego, Michalskiego, Litwina, Kazmierczuka, i Michalczuka.

W końcu zebrania p. Rościszewski oświadczył, że Związek Ziemian pow. Włodawskiego na ostatnim posiedzeniu uchwalił zapomogę dla Sokoła w sumie 600 złotych.

Pożegnanie p. starosty Wielanowskiego.

Po pięcioletniej pracy, pełnej poczucia obowiązku i poświęcenia, pracy w trudnych i uciążliwych warunkach, właściwych naszemu powiatowi, p. starosta Wielanowski opuścił powiat włodawski. Z okazji tej, wyjeżdżającemu na nowe stanowisko p. Staroście, zgotowano serdeczne pożegnanie, które się odbyło dnia 7-go czerwca. Na pożegnanie przybyli wszyscy wójci i sekretarze gmin jako delegaci ludności całego powiatu by złożyć p. Staroście ostatnie słowa serdecznych życzeń.

Pierwszy przemówił p. J. Leszczyński wójt gm. Hańsk. Pan Leszczyński w swem przemówieniu zakreślił trudne warunki pracy pod względem administracji, którą to jednak p. Starosta zdołał opanować i uregulować, a dopiął tego nie drogą urzędowych nakazów, lecz przez zdobycie zaufania u podległych mu urzędów, a przez nie i u ludności powiatu. Pan Krzyżanowski sekretarz gm. Sławatycze imieniem sekretarzy gminnych powiatu, w serdecznych słowach dziękował p. Staroście za uznanie i wyrozumiałość w ich trudnej i ciężkiej pracy. Kończąc swe przemówienie p. Kryżanowski wręczył p. Staroście srebrną szkatułkę z wypisaną dedykacją „Od Wójtów i Sekretarzy pow. Włodawskiego panu Staroście dr. Wielanowskiemu na pamiątkę wspólnej pracy przy rozbudowie samorządu i organizacji administracji gminnej w latach 1922—1927

P. Starosta odpowiedział, że w swej pracy kierował się jedynie potrzebą dobra Państwa i ogółu mieszkańców powiatu, a wykonywując swe obowiązki zwierzchnika powiatu starał się o wyrobienie wśród ogółu jak najbardziej społecznego i państwowego poczucia obowiązku.

Wieczorem tegoż dnia w sali Kasyna urzędniczego wydany został bankiet pożegnalny przy udziale licznego grona inteligencji włodawskiej. W imieniu miasta Włodawy żegnał p. Starostę p. burmistrz Ber, podnosząc zasługi w dziedzinie spraw miejskich jako samorządowca, który we wszelkich poczynaniach społecznych miasta brał czynny udział.

Inspektor samorz. p. Gliszczyński w swem

przemówieniu zobrazował działalność p. Starosty jako Przewodniczącego Sejmiku i życzył by na nowej placówce zyskał sobie takie uznanie pracowników samorządu jak w powiecie włodawskim. Imieniem nauczycielstwa żegnał p. Starostę kierownik 7 kl. szkoły włodawskiej p. Lindner. Naczelnik kancelarji Starostwa p. Olszewski w swem przemówieniu dziękował p. Staroście, że jako zwierzchnik potrafił być zarazem kolegą pomagającym we wszelkich trudnościach pracy biurowej. Na przemówienia p. Starosta Wielanowski w serdecznych słowach odpowiedział, życząc aby jego następca darzony był również zaufaniem ogółu i wsparty pomocą społeczeństwa mógł nadal ulepszać zapoczątkowane prace w różnych dziedzinach gospodarki powiatowej.

W miłym nastroju bankiet skończył się późno w nocy.

Komunikaty

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU WŁODAWSKIEGO podaje do wiadomości, iż w szpitalu Sejmikowym godziny ordynacji ustalone są następująco: w m-cach maju, czerwcu, lipcu i sierpniu od 9½ do 11½ rano i od 6—7 wieczór, w pozostałych miesiącach roku od 10—12 rano i od 5—6 wieczór oprócz świąt.

Sekretarz Sejmiku: *w/z. Gliszczyński.* Przewodniczący Wydziału: *Adlof.*

Wydział Powiatowy zawiadamia interesowanych, iż wyroby betonowe z betoniarni sejmikowej, wydawane są codziennie od godziny 12 do 15.

Równocześnie podaje się cenę wyrobów betonowych:

1)	Dachówka siwa za 1000 szt.		Zł. 150
2)	Dachówka czerwona za 1000 szt.		„ 170
3)	Gąsiory za 1 szt.		„ 0.60 g.
4)	Kręgi studzienne za 1 szt.		„ 18 —
5)	Przepusty 100 cm. nowy wyrób	za 1 szt.	„ 42 —
6)	„ 60 — 75 cm.	„ „	„ 20 —
7)	„ 40 cm.	„ „	„ 13 —
8)	Chodniki	„ „	„ 1.70
9)	Rury do kanalizacji 0,50 cm. długie 15 średn.	za 1 szt.	„ 2.60

Szanowny Panie Redaktorze.

W imię prawdy proszę o umieszczenie następującego sprostowania.

W Nr. 9—10 Ziemi Włodawskiej w korespondencji z Uścimowa podanej przez pomocnika pisarza gminnego Dzikoskiego Romana, było nadmienione że w uroczystości obchodu 3 maja w Ostrowie siedleckim zastąpił mnie p. Goldwag. Nie zgadza się to zupełnie z prawdą gdyż do Komitetu obchodu 3 maja należeli przedstawiciele wszystkich warstw tutejszej ludności a podczas mojej nieobecności zastępował mnie kasjer p. Józef Maleszyk. Raczy Pan przyjąć wyrazy uszanowania.

A. Samulik.
burmistrz miasta Ostrowa
Ostrów 28.V-1927.

Stacja Rolniczo-Doświadczalna w Chełmie chcąc pokazać **rolnikom prace swoje nad podniesieniem rolnictwa, od 15 czerwca** r. b. przyjmuje codziennie wycieczki organizacji rolniczych i innych, zaczynając od **8 rana z przerwą 2 godzinną w południe aż do 18 wieczorem.**

Wycieczki chcące skorzystać z pokazu Pola Doświadczalnego zechcą zgłaszać *się w biurze Sejmiku w Chełmie ul. Piłsudskiego 10.*

Kierownik: *K. Stecki* Prezes: *Miedzybłocki*

Doroczny Zjazd Delegatów Kół Młodzieży Wiejskiej Województwa Lubelskiego.

Dnia 29 maja odbył się Walny Zjazd Kół Młodzieży Wiejskiej woj. Lubelskiego. Przygotowania Zjazdowe odbyły się pod znakiem zapytania, ponieważ padający w ciągu dwóch dni deszcz zepsuł drogi i nie pozwolił przybyć na Zjazd tym, którzy mieli do przebycia większą odległość i to komunikacją kołową. Mimo to na Zjazd przybyło około 700 osób, nawet z najdalszych zakątków województwa Lubelskiego—było to dla Związku miłą niespodzianką.

Po nabożeństwie na intencję Zjazdu, odprawionem w Katedrze, uczestnicy w licznym i barwnym pochodzie udali się na salę obrad do kina „Colosseum" Z uproszonych gości wzięli udział w obradach pp. Wojewoda Remiszewski vice-wojew. Karasiński, oraz przedstawiciele Kuratorjum Szkolnego, Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, „Strzelca", Związku Straży Pożarnych, Stow. Młodzieży Polskiej i inni, Centralę organizacji reprezentował p Z. Załęski prezes C.Z.M.W., organizację macierzystą — Kierownik Woj. Zw. Kółek Rolniczych p. M. Pajdowski.

Obrady zagaił, a następnie złożył sprawozdanie z pracy za rok 1926 prezes Woj. Zw. Młodz. Wiejskiej p. L. Miketta. Do Zarządu dla dokompletowania całości weszli: pp. Platner z Zamościa, Iżykiewiczówna z Puław. Mazurek z Lublina i Bocheński z Chełma. Na drugą część obrad złożyły się: referat p. inż. Solarza — dyr. Wiejskiego Uniwersytetu w Szycach n. z. roli twórczej czynników ludowych przy budowie państwa polskiego, dyskusja nad nim i wreszcie wolne wnioski. Wieczornica urozmaicona występami członków Kół Młodzieży Wiejskiej zakończyła Zjazd.

W dniu Zjazdu zostało wydane przez Wojewódzki Związek Młodz. Wiejsk. Sprawozdanie za rok 1926 z uwagami o latach 1921 — 1926. Sprawozdanie to nie jest kompletnym obrazem pracy na terenie Województwa, ponieważ Zw. Mł. Wiejskiej woj. Lubelskiego liczy około 600 kół czynnych, sprawozdanie natomiast złożyło tylko 198 kół. Dla scharakteryzowania dorobku w Kołach, które w sprawozdaniu wzięto pod uwagę, podamy kilka liczb. A więc koła te posiadają 5352 członków, odbyły 1507 zebrań zarządów i 1944 ogólnych, prenumerowały 1088 pism, posiadają 159 bibljotek, 177 zespołów teatralnych, 94 chóry i 40 zespołów sportowych, Po-

zatem wygłoszono w nich 930 pogadanek i urządzono 733 wieczornice i obchody uroczyste.

Te kilka liczb same mówią za siebie i pozwalają twierdzić, że jednak Zjazd ostatni i dorobek ten, o którym mówimy utrzymują lubelszczyznę pod względem pracy wśród młodzieży wiejskiej na miejscu czołowem.

Zarząd okręgowy Związku Kół Młodzieży Wiejskiej na powiat włodawski zawiadamia, iż dnia 24 b. m. wyjeżdza wycieczka do Gdańska przez Warszawę, Poznań. Wycieczka zwiedzi gospodarstwa rolne i trwać będzie dni 10. Koszt biletu pokryje Zarząd okręgowy zaś członkowie koszty wyżywienia. Pragnący wziąć udział w wycieczce winni się zgłaszać do Zarządu okręgowego

---

Zarząd Powiatowy P. S. L. Piast w związku z wyborami do Rad gminnych w 7 gminach zawiadamia iż ma na składzie znaczną ilość gazety „Woli Ludu" w której umieszczono wszelkie rozporządzenia tyczące się wyborów i obowiązków Rad gminnych. Cena egzemplarza Woli Ludu wynosi 20 gr.

Włodawa, dnia 7 czerwca 1927 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przysyłając w załączeniu sprawozdanie kasowe ze zbiórki ofiar we Włodawie w dniu 3 maja rb. na cel Polskiej Macierzy Szkolnej uprzejmie proszę o zamieszczenie sprawozdania w redagowanym przez Szanownego Pana piśmie. Przy sposobności mam zaszczyt złożyć w imieniu Komitetu Obchodu Święta Narodowego 3 Maja gorące podziękowanie za wspaniałomyślną ofiarność obywateli miasta Włodawy na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej oraz wyrażam uczucie głębokiej wdzięczności dla osób którzy się przyczynili łaskawą współpracą przy zbiórce ofiar, a wszczególności Paniom: Rusiniakowej, Żelaźniewiczowej Gliszczyńskiej, Berdeckiej, Berowna, Idzikowskiej, Janczewskiej, Czarneckiej i Panom Żelaźniewiczowi, Michalskiemu, Drue, Rozengartowi i Lindnerowi.

Raczy Pan Redaktor przyjąć wyrazy wysokiego poważania,

M. Ber.

Prezes Komitetu Obchodu Urocz. 3 Maja

Sprawozdanie kasowe

ze zbiórki ofiar we Włodawie na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej

Przychód				Rozchód		
L.p.	TREŚĆ	Zł.	gr.	TREŚĆ	Zł.	gr.
1	Ze sprzedaży nalepek	246	80	Wpłacono na conto czekowe		
2	Ze sprzedaży chorągiewek	35	20	Nr. 583 Tow. Pol. Mac. Szkol.		
3	Z kwesty ulicznej	190	42	dnia 6/V. r. b. zł. 478,92		
4	Z listy ofiar	73	20	„ 21 V. r. b. zł. 84.70	563	62
5	Dochód z dancingu urządz. w			kupiono 19 dkg. szpileczek do		
	kasynie Urzędn, Państw.	19	50	przypinania znaczków	1	50
		565	12		565	12

M. Ber Prezes Komitetu Obchodu Urocz. 3 Maja

Regulamin sekcji maszynowej Kółka Rolniczego

§. 1.

Nazwa i siedziba

Nazwa: „Sekcja maszynowa kółka rolniczego"
Siedziba: Kółko Rolnicze w . . . .

§. 2.

Stosunek do Kółka Rolniczego i wyższych władz organizacyjnych.

Sekcja maszynowa kółka rolniczego jest sekcją automiczną kółka, rządzi się niniejszym regulaminem, jest jednak obowiązana do składania kółku rolniczemu rocznych sprawozdań ze swojej działalności. O swem powstaniu Sekcja maszynowa winna zawiadomić Okręgowy Związek Kółek Rolniczych za pośrednictwem miejscowego Kółka Rolniczego.

§. 3.

Cele i zadania.

Celem Sekcji maszynowej jest umożliwienie drobnym rolnikom stosowania nowoczesnych zdobyczy techniki rolnej dla udoskonalenia i podniesienia produkcji roślinnej przez wspólne nabywanie i użytkowanie maszyn i narzędzi rolniczych.

§. 4.

Członkowie.

Członkami Sekcji mogą być wyłącznie członkowie Kółka Rolniczego.

§. 5.

Obowiązki członków.

Każdy członek Sekcji winien, oprócz wpiso-

wego, wpłacić udział który, jest bezprocentowy i roczną składkę na remont, utrzymanie i amortyzację maszyn, w wysokości ustalonej corocznie przez Walne Zebranie. Pozostawia się do wyboru Walnemu Zebraniu przyjęcie jednej z dwuch następujących zasad: 1) Walne zebranie ustala wysokość składki w stosunku do posiadanej przez członków Sekcji ilości ziemi uprawnej, a wówczas i zobowiązania za długi, zaciągnięte na zakup maszyn, rozkłada się na członków Sekcji w stosunku do posiadanej ziemi, lub też 2) wszyscy członkowie wpłacają równe składki i udziały, a Walne Zebranie ustala co rok pewną ilość czasu pracy maszyn; ponad tę ustaloną normę, członkowie opłacają za używanie maszyn. W ten sposób, wobec różnych udziałów i ciężarów wszystkich członków, nie będą pokrzywdzone mniejsze gospodarstwa. Fundusz utworzony z udziałów może być zużyty na zakup maszyn, lub też na spłatę pożyczek, zaciągniętych na ich kupno. Uchwalony udział może być wpłacony jednorazowo, lub też spłata jego może być rozłożona na raty, przyczem udział winien być spłacony w ciągu najdalej 2 lat. Członkowie winni ściśle przestrzegać regulaminu Sekcji i stosować się do ustalonych przez Walne Zebranie przepisów co do używania narzędzi i maszyn.

§. 6.
Prawa członków.

Członkowie Sekcji mają prawo, w razie przyjęcia pierwszej zasady, przewidzianej w §. 5. używać bezpłatnie spółkowych maszyn w swoich gospodarstwach, lub też, w razie przyjęcia przez Walne Zebranie drugiej zasady (§. 5) używają bezpłatnie do normy, ustalonej co rok przez Walne Zebranie; po nad tę normę członkowie Sekcji używają narzędzia i maszyny za opłatą. Walne Zebranie ustali przepisy które obejmą: kolejność korzystania z maszyn, odszkodowanie za uszkodzenie na skutek niedbalstwa i opłaty za używanie ponad normę w razie przyjęcia drugiej zasady §. 5. oraz wysokość opłaty za wynajem maszyn niečlonkom Sekcji.

§. 7.
Utrata praw członka Sekcji

Może nastąpić na skutek uchylania się od obowiązków: 1) niewpłacania udziałów i składek w ciągu 3-ch miesięcy; 2) uchylania się od reperacji narzędzi i maszyn popsutych przez niedbalstwo członka Sekcji, jeśli w ciągu tygodnia nie robi starań w celu zreperowania zepsutych części, 3) w razie działania na szkodę Sekcji. O utracie praw członka decyduje Walne Zebranie większością 2/3. obecnych na prawomocnem zebraniu członków Sekcji. Udział zostaje zwrócony po upływie roku obrachunkowego, który się liczy od 1 lipca. Przy dobrowolnem wystąpieniu z Sekcji członek ustępujący musi zawiadomić Zarząd o swoim zamiarze conajmniej na 3 miesiące przed wystąpieniem. Udział zostaje mu zwrócony po ukończeniu roku obrachunkowego; zaś wpisowe i składki roczne, jak w pierwszym, tak i w drugim wypadku pozostają własnością Sekcji. W razie śmierci członka jego prawa i obowiązki przechodzą na spadkobierców.

§. 8.
Fundusze Sekcji

Stanowią: wpisowe, udziały, składki roczne, opłaty za używanie maszyn, których wysokość ustali Walne Zebranie, oraz wszelkie nadzwyczajne dochody i wpływy.

§. 9.
Władze Sekcji.

Władzami Sekcji są: Walne Zebranie, Zarząd i Komisja Rewizyjna.

§. 10.
Walne Zebranie.

Walne Zebranie odbywa się obowiązkowo raz do roku w terminie miesięcznym po zamknięciu roku obrachunkowego dla przyjęcia sprawozdania Zarządu, wyboru nowego Zarządu, przyjęcia budżetu, planu działalności, oraz ustalenia przepisów używania maszyn i wysokości wpisowego, składek i udziałów, opłat za wynajmowanie maszyn niečlonkom. Walne Zebranie decyduje o tych wszelkich kwestjach, które przekraczają atrybucję Zarządu. Pozatem Walne Zebranie może być zwołane na pisemne żądanie 1/3. członków Sekcji, oraz na żądanie przynajmniej 2. członków Komisji Rewizyjnej. Walne Zebranie jest prawomocne przy obecności nie mniej, niż połowy członków. W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, następne zebranie jest prawomocne bez względu na ilość członków i winno być zwołane w terminie najdalej dwutygodniowym.

§ 11.
Zarząd Sekcji

Składa się z 3. osób, wybranych przez Walne Zebranie na przeciąg roku, a mianowicie: Prezesa, Sekretarza i Skarbnika, oraz 2-ch zastępców, wybranych również przez Walne Zebranie.

§. 12.
Obowiązki Zarządu

Zarząd administruje Sekcją w ramach przepisów, ustalonych przez Walne Zebranie. Zarząd zbiera składki członkowskie, wpisowe i udziały oraz opłaty za używanie narzędzi i maszyn. Zarząd ma prawo wydatkowania sum na remonty i naprawy maszyn oraz na ich utrzymanie, natomiast sprzedaż starych i kupno nowych maszyn zależy od uchwały Walnego Zebrania. Zarząd Sekcji nie ma prawa zaciągania zobowiązań pieniężnych (wystawiania weksli, skryptów dłużnych i t. p.) w imieniu Sekcji. Przy uzyskaniu kredytu na kupno maszyn zobowiązanie podpisują wszyscy członkowie Sekcji za solidarną odpowiedzialnością. Zarząd jest odpowiedzialny przed Walnem Zebraniem i obowiązany jest raz do roku składać Walnemu Zebraniu sprawozdanie ze swojej działalności oraz rachunkowości, która musi być skrupulatnie prowadzona.

§. 13.
Zarządzający maszynami Sekcji.

Zarząd powierza jednemu z członków Sekcji pieczę nad maszynami wspólnemi, który za ich całość odpowiada przed Zarządem. Zarządzający pobiera za swą pracę wynagrodzenie, ustalone przez Walne Zebranie. Zarządzający obowią-

zany jest 1) dać odpowiednie suche miejsce pod dachem dla maszyn i narzędzi; jeśli maszyny pracują na miejscu (stacja czyszczenia ziarna) muszą mieć dostatecznie obszerne miejsce by mogły swobodnie pracować; 2) czyścić, oliwić i dbać o całość powierzonych mu maszyn, donosząc o każdem zepsuciu Zarządowi; 3) ściśle rejestrować pracę maszyn i podawać do wiadomości Zarządowi; 5) pobierać ustaloną opłatę w naturze lub w pieniądzach, przytem sam nie może się rozporządzać zebranemi w ten sposób funduszami, a winien natychmiast przekazywać skarbnikowi z dowodami i rachunkami: 5) pouczać wypożyczających, jak należy obchodzic się z maszynami.

§. 14.

Komisja Rewizyjna składa się z 2-ch członków i jednego zastępcy wybranych przez Walne Zebranie Sekcji i jednego członka, wybranego przez Walne Zebranie Kółka Rolniczego. Komisja Rewizyjna ma prawo w każdej chwili kontrolować działalność Zarządu, Sprawozdanie i swoją opinję przedkłada Walnemu Zebraniu W razie potrzeby ma prawo zwołania Walnego Zebrania na pisemne żądanie 2-ch członków Komisji Rewizyjnej.

§. 15.

Likwidacja Sekcji

Może nastąpić na skutek uchwały Walnego Zebrania głosami conajmniej 3/4 wszystkich członków Sekcji. Przy likwidacji Sekcji udziały zostają zwracane członkom Sekcji, pozostały zaś majątek przechodzi na własność Kółka Rolniczego W razie niemożności zwrócenia całkowitych udziałów przy likwidacji Sekcji stosuje się ogólnie przyjęte prawo o upadłości i zwraca się taką część udziałów, na jaką pozwala stan majątkowy Sekcji.

Stan Rachunków

Powiatowej Kasy Oszczędności we Włodawie z dnia 31 maja 1927 roku.

Stan czynny			Stan bierny		
1) Kasa	861	65	1) Wkładki na książeczkach	14065	32
2) P. K. O.	325	49	2) Pożyczki zaciągnięte przez Kasę	85724	—
3) Pożyczki zabezpiecz. weksl.	64172	94	3) Procenty i prowizje	2143	41
4) „ pod Zast. Pap. %%	587	42	4) Różni za Inkaso	2798	40
5) R-ki bieżące	19036	98	5) Kapitał Zakładowy	3243	40
6) Akcja Nawozowa	15903	65			
7) „ Siewna	1157	76			
8) Ruchomości	47	50			
9) Koszty Handlowe	2093	78			
10) Sumy Przechodnie	988	96			
11) Inkaso	2798	40			
	107974	53		107974	53

Księgowy: *Adolf Zuliwski*

p. o. dyrektora Kasy *Leon Wisłucki*

Od naszych Korespondentów

Z Uścimowa

Gmina Uścimów dała już przykłady społecznego uświadomienia, przez pracę dla dobra ogólnego.

Szczupłe grono inteligencji, wspólnie z Kołami Młodzieży, zajmuje się gorliwie podniesieniem poziomu oświaty i szczepienia w tutejszych mieszkańcach umiłowania do pracy umysłowej.

Bardzo gorliwie popierana jest scena. Los zdarzył, że w środku gminy jest budynek, dawna szkoła, w której odbywają się przedstawienia amatorskie, mające duże powodzenie. Każde Koło perjodycznie, wystawia coś na scenę, dając tem dowód swej żywotności

Ale praca ta jest nieraz utrudniona ze względu na niechęć, jaką okazuje tym Kołom tutejszy dusz-pasterz ks. proboszcz Jankowski. Niewiem czy niechęć ta rodzi się ze wstrętu dla chłopa. Może jest ona więcej „nowa" mająca źródła swe w duchu jaki jest właściwy każdemu Kołu. Powiadam, że niewiem. Niech mówi fakt, a Szanowni Czytelnicy niech sądzą.

W dniu 26 maja Koło z Maśluch miało zamiar wystawić na scenę komedję p. t. „Majster i Czeladnik". Scena i sala z wiekim trudem została urządzona. Wtem, jak piorun z jasnego nieba, spada wieść, że ks. proboszcz „nie pozwola" grać Kołu, bo przyjechała jakaś trupa domorosłych atletów, jak się okazało później oszustów.

Nawiasem mówiąc ks. proboszcz nie miał prawa rozporządzać się budynkiem, który jest więcej własnością gromadzką.

Koło wykazało tu wielką delikatność, bo

ustąpiło z sali, mimo rozczarowania. Sądziliśmy że u wszystkich jednostek, bez względu na zapatrywania, stawiana jest na pierwszym miejscu sprawa oświaty.

Okazało się że ks. proboszcz więcej dba o kuglarstwo, niż o uświadomienie ludu. Może zmniejszy winę ks. Jankowskiego chęć zysku, jaki miał osiągnąć kościół ale przecież i my byśmy dali część dochodu i dalibyśmy naprawdę, bo „atleci" uciekli, nie dając ani grosza, mimo, że ks. proboszcz zaszczycił przedstawienie ich swoją obecnością i w dodatku skradli dzwonek, łaskawie im przez księdza wypożyczony.

Smutny ale prawdziwy fakt.

Walerjan Kulik
Sekretarz K. M. W.
w Maśluchach

Odpowiedzi Redakcji

P. Ignaszewskiej, za feljeton dziękujemy Z powodu nieaktualności tematu umieścimy go na wiosnę kiedy fiołki zakwitną.

P. Kapitanowi. Nadesłanej korespondencji nie możemy umieścić, gdyż do druku posyłane artykuły muszą być pisane czytelnie i bez błędów gramatycznych, ortograficznych i stylistycznych. Sama treść jest bardzo dobra, ale chcąc umieszczać korespondencje w Ziemi musi je pan lepiej opracować. Radzimy, aby pan komuś umiejącemu dobrze pisać swój artykuł podyktował

Dział Urzędowy

Odezwa

Ponieważ nie wszystkie Dozory i liczni nauczyciele nie stosują się do wydanego okólnika w sprawie postępowania przy pociąganiu do odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązku szkolnego, przeto Rada Szkolna podaje poniżej wymieniony okólnik z prośbą o ścisłe stosowanie się do tegoż.

Przewodniczący Rady Szkolnej
(—) *St. Gliszczyński.*

Rada Szkolna Powiatowa we Włodawie Nr. 1175 — Włodawa, dn. 12/XII. 1926 r.

Do
Dozorów Szkolnych Powiatu Włodawskiego

Z przedkładanych wykazów nieuczęszczających do szkoły, Rada Szkolna zauważyła, iż bardzo znaczny procent dzieci opuszcza naukę w szkole.

Stan taki dłużej tolerowanym być nie może. Dozory Szkolne winny ściśle wypełniać obowiązki nań nałożone przez ustawę i pociągać winnych nieposyłania dzieci do szkoły do odpowiedzialności, przez nałożenie grzywny lub kary aresztu.

Aby ujednostajnić postępowanie przy wymierzaniu i ściąganiu grzywien Rada Szkolna wydaje następujące zarządzenia:

Dnia 1-go każdego miesiąca kierownicy szkół, zgodnie z art. 25 Dekretu o obowiązku szkolnym (Dz. Pr. Nr. 14 Poz. 147 z 1919 r.) są obowiązani przedkładać Dozorom Szkolnym wykazy (w jednym egzemplarzu) nieuczęszczających do szkoły dzieci i nieusprawiedliwionych przez kierownika szkoły. Do dnia 3-go każdego m-ca wykazy te winny znajdować się w posiadaniu Dozorów.

Przewodniczący zaś Dozorów Szkolnych natychmiast po o t r z y m a n i u wyżej wymienionych wykazów, winni pisemnie wezwać rodziców wykazanych dzieci, na posiedzenie karne Dozoru, które nie może się później odbyć jak do dnia 15-go każdego m-ca.

Według art. 41 wyżej wymien. Dekretu, Dozory Szkolne za ukrywanie dziecka przed zapisaniem dziecka do szkoły, wymierzają karę grzywny do 100 zł. lub też 5 dni aresztu.

Według zaś art. 42 tegoż Dekretu, Dozory Szkolne za nieuczęszczanie dziecka do szkoły, wymierzają karę grzywny do 40 zł. lub karę aresztu, 2 dni.

W zasadzie należy wymierzać karę pieniężną i w ostateczności tylko karę aresztu.

O wymierzonej karze, każdy z ukaranych, natychmiast po posiedzeniu winien być powiadomiony pisemnie na druczku, które można otrzymać, za zwrotem kosztów, w Radzie Szkolnej Powiatowej.

Chcących wnieść rekurs przeciwko orzeczeniu Dozoru, należy pouczyć, iż do rekursu, składanego na ręce Dozoru Szk. w terminie 14-dniowym od otrzymania orzeczenia, należy to orzeczenie karne dołączyć.

Wykazy ukaranych, Dozory Szk. w terminie do dn. 20-go b. m. przesyłają Wójtom Gmin lub Magistratom, celem ściągnięcia nałożonych grzywien.

W razie gdyby w wyżej wymienienionym terminie ukarani wnieśli rekurs na ręce Dozoru Szk., należy podać ich nazwiska Wójtowi Gminy czy Magistratowi, aby do czasu roztrzygnięcia ich rekursów przez Radę S. P. wstrzymali wykonanie orzeczenia.

Natychmiast po otrzymaniu orzeczeń karnych od Dozorów Szk. Wójtowie Gmin wzgl. Magistraty zarządzą ściąganie grzywien lub osadzenie ukaranych w areszcie. Gdyby wezwani do Urzędu Gminnego czy Magistratu nie uiścili należnych grzywien, Wójtowie Gmin wzgl. Magistraty przystąpią do zajęcia ruchomości i ewent, sprzedaży w drodze licytacji.

Wykonanie orzeczeń karnych Dozorów Szk. winno być dokonane przez Wójtów czy Magistraty najpóźniej do dnia 15-go następnego miesiąca.

O ile zaś w powyższym terminie nałożone kary nie zostaną zrealizowane, o powyższem Dozory Szk. zawiadomią Radę S. P. celem wdrożenia przez Wydział Powiatowy postępowania dyscyplinarnego przeciwko Wójtom Gmin.

Według polecenia wydanego przez Wydział Powiatowy, Urzędy Gminne ściągnięte grzywny mają przekazywać zaraz po ściągnięciu Dozorom Szkolnym, które natychmiast przekażą pobrane sumy Opiekom Szkolnym za pokwitowaniem, podpisanem przez głównego opiekuna i nauczyciela odnośnej szkoły.

Każda z Opiek winna prowadzić dziennik

kasowy, w którym należy zaprzychodować wpłacone grzywny, jak również wydatki, poczynione z powyższych grzywien, należy wciągnąć po stronie rozchodu.

Zgodnie z art. 45 wymienionego na wstępie Dekretu, zebrane grzywny mają być zużyte na rzecz biednych dzieci danej szkoły, stosownie do uznania Opieki. Za ściągnięcie grzywny można zakupić dla niezamożnych dzieci książki, odzież i obuwie.

Z każdego półrocza do dn. 1. 7. i do 30. 12. Opieki Szkolne winne przedkładać Dozorom Szkolnym szczegółowe wykazy wydatków wraz z rachunkami, które to dowody Dozory Szk. natychmiast po sprawdzeniu przedłożą Urzędom Gminnym. Rada Szkolna Pow. zwraca się z gorącym apelem do PP. Przewodniczących Dozorów oraz PP.. Sekretarzy o ścisłe wykonanie niniejszego okólnika i zwraca uwagę, iż stosowanie się do wyżej oznaczonych terminów, uzależnione jest od dobrej woli PP. Sekretarzy Dozorów.

Sekretarz: Inspektor Szkolny
(—) *Dr. Godlewski* (—) *W. Koszyk*
Przewodniczący Rady Szkolnej:
(—) *St. Gliszczyski*

Rada Szkolna Powiatowa we Włodawie Nr. 614 — Włodawa. dn. 31/V 1927 r.

DO
Dozorów Szkolnych Powiatu Włodawskiego

Rada Szkolna na posiedzeniu w dniu 17/V.r.b. rozpatrując sprawę lokali szkolnych postanowiła zwrócić się do Dozorów Szkolnych z poleceniem zabezpieczenia lokali dla wszystkich szkół, na rok szkolny 1927/28

Przy zawieraniu umó , należy wziąć pod uwagę, aby przy każdym lokalu szkolnym była sień, ustęp i drwalka na drzewo.

Umowa winna być zawierana o ile możności na przeciąg 3 lat.

Sekretarz Przewodniczący Rady Szkolnej
Dr Godlewski *St Gliszczyński*

Ogłoszenia

№ 340/26 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej, Władysław Skibniewski mający kancelarję w m. Włodawie przy ul. Sadowej na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6-go lipca 1927r. od godz. 10 rano w folwarku Mosty i Leoncin, gminy Opole odbędzie się licytacja ruchomości należących do Czesława Targońskiego składających się z pianina firmy „Nowicki" oraz innych mebli, garderoby i inwentarza oszacowanych na zł. 1415 gr.- Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji. m Włodawa dnia 9 czerwca 1927r.

Komornik Sądowy
Władysław Skibniewski

№ 340/26. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej, Władysław Skibniewski mający kancelarję w m. Włodawie przy ul. Sadowej na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 - go lipca 1927r. od godz 10 rano w folwarku Piechy, gminy Opole odbędzie się licytacja ruchomości należących do Antoniego Targońskiego składających się z inwentarza żywego, martwego i garderoby oszacowanych na zł. 995 gr - Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji. m. Włodawa dnia 9 czerwca 1927 r.

Komornik Sądowy *Władysław Skibniewski*

№ 5 i 357/27. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej, Władysław Skibniewski mający kancelarję w m. Włodawie przy ul. Sadowej na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27-go Czerwca 1927 r. od godz. 10 rano w folw: Zosin gminy Sobibór odbędzie się licytacja ruchomości należących do Kazimierza Dudka składających się z inwentarza żywego i narzędzi rolniczych oszacowanych na zł 1235 gr- Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji. m. Włodawa dnia 10 czerwca 1927 r.

Komornik Sądowy *Władysław Skibniewski*

OGŁOSZENIE

Zarząd Krzywowierzbskiej gminnej Kasy Pożyczkowo-oszczędnościowej podaje do wiadomości, że na zasadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej o organizacji i ustaleniu statutów gminnych Kas wiejskich Pożyczkowo-Oszczędnościowych z dnia 30 grudnia 1924 r. Dz. Ust. R. P. № 118/24. poz. 1069 i Rozporządzenia Ministra Spraw. Wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 13 marca 1925 roku o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. Ust. R. P. № 35/25 roku poz. 239 została założona i z dniem 1 lipca br. uruchomiona gminna Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa z siedzibą w Urzędzie gminy Krzywowierzba w Krzywowierzbie.

Kapitał zakładowy Kasy ustalony na 4500 zł. Kasa może zaciągać zobowiązania do 20-krotnej wysokości kapitału zakładowego i zasobowego kasy.

Kasa czynna każdego 1 i 15 miesiąca od godziny 9 do 15-ej.

Rachmistrz Przewodniczący
M. Gryczuk. *Ł. Rynkowski.*

Konkurs

Rada Szkolna Powiatowa we Włodawie niniejszem ogłasza konkurs na stanowiska nauczycieli stałych, a mianowicie:

w m. Włodawie.	Szkoła 7 kl.	bud.	szk.	— 5 posad
w m. Parczewie	„	„	„	— 3 posady
w m. Ostrowie	„	„	„	— 6 posad
w os. Wisznice	„ 6 kl.	„	„	— 4 posady
w os. Sławatycze	„ 5 kl.	„	„	— 3 posady

Do podań kandydaci winni dołączać następujące oryginalne dokumenty: świadectwo dojrzałości, metrykę urodzenia, świadectwo lekarza powiatowego o przydatności do zawodu nauczycielskiego, poświadczenie obywatelstwa (mężczyzni — dowód stwierdzający stosunek do służby wojskowej) oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Podania nadsyłane z odpisami dokumentów uwzględniane nie będą.

Podania należy przesyłać do Rady Szkolnej Powiatowej we Włodawie nad Bugiem, Sejmik do dnia 19 lipca 1927 r.

Sekretarz Przew. Rady Szkolnej
(—) *Dr. Godlewski* (—) *St. Gliszczyński*

Redaktor: St. Gliszczyński Odbito w Polskich Zakładach Graficznych w Chełmie